

Za nami derby Rzymu, przed nami derby Słońca. W sobotnie popołudnie zespół Giallorossich podejmie na Stadio Olimpico Napoli w bardzo ważnym spotkaniu w górnych rejonach tabeli. Dla podopiecznych Spallettiego spotkanie będzie idealną okazją na rehabilitację za fatalny pucharowy występ w Lazio. Kibiców może w tej sytuacji zadowolić jedynie wygrana. Również Napoli ma coś do udowodnienia swoim tifosi, gdyż przegrało wszystkie ostatnie ważne mecze. Zespół Sarriego wciąż liczy na walkę z Romą o drugą pozycję, ale musi też uważać na goniący peleton. Zapowiada się bardzo ciekawa potyczka.

W niedzielne popołudnie zespoły zmierzą się po raz 140 w historii. Lepi w statystyce potyczek są Giallorossi, którzy wygrali 50 razy przy 40 zwycięstwach Azzurrich. 49 razy zespoły dzieliły się punktami. W Rzymie przeważa oczywiście zespół gospodarzy, który wygrał 32 mecze przy 8 zwycięstwach drużyny z Neapolu. Giallorossi polepszyli swoje statystyki domowe w potyczkach z rywalem z południa Włoch w ostatnich latach, gdy przegrali tylko jeden z czternastu rozegranych meczów, odnosząc przy tym dziewięć zwycięstw i cztery remisy. Obecnie Roma legitymuje się czterema ligowymi domowymi wygranymi z Napoli z rzędu. W ostatnim pojedynku drużyn w Rzymie, pod koniec poprzedniego sezonu, zwycięstwo 1-0 dał gol Nainggolana w końcówce potyczki. Niestety wygrana okazała się później pyrrusowa, gdyż Giallorossim nie udało się przeskoczyć Azzurrich i zająć drugiego miejsca w tabeli. Rewanż biorą gracze Spallettiego obecnie, uciekając rywalowi w tabeli, również dzięki zwycięstwu w pierwszej rundzie w Neapolu. Wynik w drugą stronę mógłby odwrócić pozycje zespołów w tabeli. Wygraną Romy 3-1 zapewniły dwa trafienia Dzeko i gol Salaha. Tym samym zespół Giallorossich przedłużył serię meczów bez porażki z Napoli do czterech. Zespół Romy zdobył w tych meczach dziesięć oczek i stracił tylko jednego gola.

Dwie bramki stracili Giallorossi w ostatnią środę, gdy zespół wylądował z nieba do piekła. Po zdecydowanej ligowej wygranej z Interem zespół Spallettiego był tylko tłem dla drużyny Lazio w pierwszym półfinale Coppa Italia. Mecz był zbiorem najgorszych przyzwyczajęń graczy Romy, od prostych błędów w defensywie, przez bezproduktywną grę w środku pola po brak pomysłu w ofensywie. W ten sposób Dzeko i spółka przegrali pierwsze derby od czterech lat, zmniejszając szanse na awans do kolejnej rundy. W polu Luciano Spalletti zmienił jedynie De Rossiego na Paredesa, dlatego też niektórzy spodziewali się załatwienia kwestii awansu na rzecz Romy już w pierwszym spotkaniu, podobnie jak było z Villarealem w Lidze Europy. Być może wyszło też zmęczenie u kilku piłkarzy, którzy grają od początku roku bez odpoczynku, choć o takich wymówkach nie chciał słyszeć po meczu Kevin Strootman, a na konferencji przed spotkaniem z Napoli Luciano Spalletti. Trener potwierdził, że w drużynie nie ma żadnego zmęczenia. Słaby wynik i fatalny występ z Lazio obniżyły na pewno morale zespołu, który ma przed sobą jeszcze pięć meczów w trwającym megamaratonie, w tym także dwumecz z Lyonem w Lidze Europy. Z perspektywy obniżonego morale drużynie nie mógł przydarzyć się lepszy rywal niż trzeci zespół w tabeli, rywalizujący o drugie miejsce i bezpośredni awans do Ligi Mistrzów. Na razie gracze Spallettiego mają nad Napoli pięć oczek przewagi i

powiększyli ją w ostatni weekend, gdy Azzurri przegrali przed własną publicznością z Atalantą. Teraz nadarza się okazja na być może definitywne zaklepanie drugiej pozycji, gdyż osiem oczek, przy dosyć korzystnym ligowym kalendarzu Romy może być dla Napoli już nie do odrobienia.

Wracając do obniżonego morale, zespół odpowiadał w tym sezonie na przegrane praktycznie samymi zwycięstwami. Nie udało się jedynie na starcie sezonu, gdzie po fatalnej w skutkach przegranej z Porto przyszedł remis z Cagliari. Potem zespół już tylko wygrywał. Po porażce z Fiorentiną przyszło 4-0 z Crotone, po przegranej z Torino zespół wygrał 4-0 z Astrą w Lidze Europy i 2-1 z Interem w Serie A. Po fatalnym występie w Bergamo Giallorossi zaliczyli trzy kolejne zwycięstwa ligowe. Nie inaczej było po 0-1 z Juventusem. Tu zespół wygrał cztery mecze w Serie A, aż do przegranej z Sampdorią. Po porażce w Genui drużyna wygrała pięć kolejnych oficjalnych meczów, przegrała z Villarealem i pokonała, w zeszłą niedzielę Inter. Czas więc, aby po raz kolejny w tym sezonie zespół odpowiedział na porażkę zwycięstwem. Taka szansa nie mogła się też przydarzyć lepiej niż na własnym boisku. Tu bowiem Roma jest w tym sezonie w lidze nietykalna. Gracze Spallettiego wygrali wszystkie spotkania na Stadio Olimpico, zdobywając najwięcej bramek obok Juventusu – 36 (w 12 meczach, podczas gdy Bianconeri zagrali u siebie 14 spotkań) i tracąc tylko 8.

Najlepszymi statystykami strzeleckimi w lidze, ale na wyjazdach, może się z kolei pochwalić Napoli. Azzurri trafiali do siatek rywali aż 30 razy w 12 meczach, tracąc przy tym 13 goli, co jest drugim wynikiem po Juventusie. Zespół Sarriego ugrał w tym sezonie 24 punkty na boiskach rywala, najwięcej w lidze obok Bianconerich i Atalanty, przy czym zespół z Bergamo rozegrał na wyjazdach dwa mecze więcej. Zespół Napoli zaliczył na obcym terenie 7 zwycięstwa, 3 razy remisował i przegrał 2-krotnie. Tym samym ma najmniej wyjazdowych porażek w lidze. I na terenie rywali w Serie A podopieczni Sarriego nie przegrali od 29 października, gdy ulegli 1-2 Juventusowi. Druga wyjazdowa porażka miała miejsce na początku października z Atalantą. Wspomniana przegrana z Juventusem była dla Napoli ostatnią ogółem we wszystkich rozgrywkach, aż do niedawnej potyczki w Lidze Mistrzów z Realem Madryt. Od 1 listopada, gdy Napoli zremisowało w Lidze Mistrzów z Besiktasem, do 10 lutego, gdy Azzurri pokonali w lidze Genoę, zespół zaliczył osiemnaście kolejnych meczów bez porażki, co jest w tym sezonie rekordem we Włoszech, jeśli chodzi o serię oficjalnych meczów bez przegranej. Dzięki takim występom drużyna awansowała do 1/8 finału Ligi Mistrzów, włączyła się do walki o drugą pozycję w lidze oraz awansowała do półfinału Coppa Italia.

W tym czasie Azzurri pokonali między innymi 3-0 Inter, 2-1, na wyjeździe, Benficę, 5-0, na wyjeździe, Cagliari, 2-1, na wyjeździe, Milan. Wreszcie niedawno Mertens i spółka rozbili na Dall'Ara Bolognę, aplikując rywalom siedem goli i tracąc jednego. Serię osiemnastu meczów bez porażki przerwała przegrana z Realem Madryt w Lidze Mistrzów. Wynik 1-3 ograniczył szanse Napoli na awans, o który zespół powalczy w najbliższy wtorek. Po drodze Azzurri wygrali 3-1 w lidze z Chievo, aby następnie przegrać 0-2 z Atalantą i ta przegrana nie była na pewno wkalkulowana w

sezon. Przez to zespół stracił kontakt z Romą, która odjechała na pięć punktów i pozwolił podgonić peletonowi. Pogromca Napoli, Atalanta, traci już tylko trzy punkty, a Lazio cztery. Sześć oczek traci Inter, choć w tej serii spotkań cała trójka może odrobić oczka do zespołu z Neapolu, jeśli ten nie pokona Romy. Wreszcie we wtorek zespół Sarriego przegrał, podobnie jak Roma, w pierwszym meczu półfinału Coppa Italia. Azzurri polegli w Turynie, a wynik 1-3 komplikuje szanse w rewanżu, podobnie jak ten z Ligi Mistrzów.

Forma Romy:

01.03.2017, 1/2 Coppa Italia: Lazio - ROMA 2-0

26.02.2017, 26 kolejka Serie A: Inter - ROMA **1-3** (Nainggolan **x2**, Perotti)

23.02.2017, 1/16 Ligi Europy: ROMA - Villareal 0-1

19.02.2017, 25 kolejka Serie A: ROMA - Torino **4-1** (Dzeko, Salah, Paredes, Nainggolan)

16.02.2017, 1/16 Ligi Europy: Villareal - ROMA **0-4** (Emerson, Dzeko **x3**)

Forma Romy:

28.02.2017, 1/2 Coppa Italia: Juventus - NAPOLI 3-1 (Callejon)

25.02.2017, 26 kolejka Serie A: NAPOLI - Atalanta 0-2

19.02.2017, 25 kolejka Serie A: Chievo - NAPOLI **1-3** (Insigne, Hamsik, Zieliński)

15.02.2017, 1/16 Ligi Europy: Real - NAPOLI 3-1 (Insigne)

10.02.2017, 24 kolejka Serie A: NAPOLI - Genoa **2-0** (Zieliński, Giaccherini)

Do składu Giallorossich, w porównaniu do meczu z Lazio, wracają De Rossi i Szczęsny. Luciano Spalletti ma jednak sporo wątpliwości co do zestawienia jedenastki, która będzie gotowa fizycznie w stu procentach. Oznaki wielkiego zmęczenia wykazywali w drugiej połowie meczu z Lazio Manolas z Bruno Peresem, a Nainggolan opuścił stadion kulejąc. Niestety, obecnie w kadrze nie ma zmienników dla Brazylijczyka i Belga. Spalletti mógłby się pokusić o wystawienie Emersona na prawej stronie i Juana Jesusa na lewej, z tym że do tej pory nie korzystał z byłego gracza Santosu na pozycji Bruno Peresa, mimo że taki wariant jest próbowany na treningach. Media spekulują też, że trener z Toskanii wybierze wariant ze spotkania z Interem, a zatem wystawi Juana Jesusa w miejsce Emersona, tak aby ten pomagał wyraźnie zmęczonemu Manolasowi. Opcją jest też posadzenie Greka na ławce i skorzystanie z Brazylijczyka w trójce defensywnej. W przodzie być może odpocznie Salah, a szansę od pierwszej minuty otrzyma Perotti.

Więcej sił przed sobotnim meczem zachowali gracze Sarriego. Raz, że mieli jeden dzień odpoczynku, dwa, były trener Empoli dał odpocząć czwórcę graczy z pola, podczas gdy w zespole Giallorossich odpoczywał jedynie De Rossi.

Przypuszczalny skład Romy:

Szczęsny

Ruediger Fazio Manolas

B.Peres De Rossi Strootman Emerson

Perotti Nainggolan

Dzeko

Kontuzjowani: Florenzi

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Manolas, Strootman

Przypuszczalny skład Napoli:

Reina

Hysaj Albiol Koulibaly Ghoulam

Zieliński Diawara Hamsik

Callejon Mertens Insigne

Kontuzjowani: Tonelli

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Koulibaly

Przedmeczowe ciekawostki:

- Sobotni mecz poprowadzi **Luca Banti**, dla którego będą to trzecie Derby Słońca. Obydwa dotychczasowe mecze wygrała po 2-1 Roma, a ostatni 19 maja 2013 roku, gdy wygraną dały bramki Marquinho i Destro. Ogółem arbiter z Livorno prowadził 27 meczów z udziałem Giallorossich, a ich bilans to 17 zwycięstwa, 5 remisów i 5 porażek. Po raz ostatni sędziował grudniowe derby Rzymu, wygrane przez Romę 2-0. Bilans Napoli w meczach z Bantim to 12 wygranych (ostatnia w listopadzie 2016 z Udinese), 8 remisów i 6 porażek,

- Luciano Spalletti zawsze wygrywał kolejny mecz po przegranych derbach. W 2006 roku, po fatalnym 0-3, pokonał 4-0 Palermo. W sezonie 2007/2008, po 2-3 z Lazio, wygrał 2-1 z Empoli. W kolejnym, po porażce 2-4 z rywalem zza miedzy przegrał 2-3 z Lecce,

- 2 remisy i 3 porażki to bilans Maurizio Sarriego w potyczkach z Romą. Giallorossi są jedyną drużyną z aktualnej Serie A, której nie udało się pokonać aktualnemu trenerowi Napoli,

- 276 minut, tyle czasu czeka zespół Napoli na gola z Romą w Rzymie. Ostatnią bramkę zdobył jeszcze w 2013 roku Edison Cavani,

- Napoli traci gole w ostatnich meczach ligowych. Z dziesięciu ostatnich spotkań zachowało tylko raz czyste konto. Gracze Sarriego mają na tym etapie osiem bramek straconych więcej niż przed rokiem,

- aż 52 z 60 bramek zespół Sarriego strzelił w tym sezonie z obszaru pola karnego. Roma z kolei poprawiła się w ostatnim czasie w statystyce trafień zza szesnastki.

Podopieczni Spallettiego zdobyli cztery takie gole na ostatnich siedem trafień,
- od przyścia Spallettiego Nainggolan zdobył w Serie A 15 bramek w 42 występach. Dla porównania, w swoich wcześniejszych 201 meczach ligowych strzelił 14 goli,
- Marek Hamsik trafił do bramki Romy w swoich pierwszych dwóch meczach na Stadio Olimpico. Potem jednak nie znalazł drogi do siatki w meczach wyjazdowych z zespołem Giallorossich w siedmiu kolejnych spotkaniach,
- Luciano Spalletti nigdy nie przegrał na Olimpico z Napoli i legitymuje się statystyką dwóch wygranych i trzech remisów,
- Hamsik (1187), Insigne (861) i Strootman (742) to gracze z największą liczbą celnych podań na połowie rywali,
- Diego Perotti debiutował w Serie A w meczu z Napoli (Genoa-Napoli 1-2, w sierpniu 2014). W tym sezonie zdobył siedem goli, wszystkie z karnych i prowadzi w tej statystyce w Serie A,
- Roma obijała do tej pory w Serie A konstrukcję bramki rywali 12 razy. Znajduje się w tej statystyce na drugim miejscu za plecami Juventusu (14 słupków bądź poprzeczek),
- Giallorossi są niepokonani w Serie A na Olimpico od 24 meczów (0-2 z Atalantą w poprzednim sezonie) i zdobyli w nich 63 gole czyli średnio 2,6 na mecz,
- Napoli zdobyło w tym sezonie najwięcej bramek z akcji - 50,
- Roma straciła w tym sezonie najmniej goli ze stałych fragmentów - 5,
- Napoli ze 187 strzałami i Roma ze 156 są drużynami, które trafiają najczęściej w światło bramki w Serie A,
- Federico Fazio ma najwięcej wybić defensywnych w tym sezonie w lidze (203) i najwięcej takich zagrań głową (128).

Ostatnie spotkania zespołów:

15.10.2016 Napoli - ROMA 1-3 (Koulibaly - Dzeko x2, Salah)

25.04.2016 ROMA - Napoli 1-0 (Nainggolan)

13.12.2015 Napoli - ROMA 0-0

04.04.2015 ROMA - Napoli 1-0 (Pjanic)

01.11.2014 Napoli - ROMA 2-0 (Higuain, Callejon)

Autor: abruzzo